

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w VIII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Maciej Gruszczyński

Ławnicy: Stanisław Witold Zbroszczyk

Andrzej Chodkowski

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Skarżyńska

w obecności prokuratora Agnieszki Brygidyr - Dorosz

po rozpoznaniu w dniach 26 marca 2019 r. i 18 kwietnia 2019 r.

sprawy:

P. S. s. A. i A. z d. O., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego o to, że: w dniu 23 lipca 2018 roku w W., przy ul. (...) usiłował dokonać rozboju na osobie Z. G. w ten sposób, że po uprzednim wielokrotnym uderzeniu ww. drewnianym kijem o długości 0,5 metra po głowie, rękach i tułowiu, bezpośrednio zmierzał do zaboru w celu przywłaszczenia należącej do pokrzywdzonej skórzanej torebki koloru czarnego o wartości 200 złotych wraz ze znajdującą się w niej portmonetką z pieniędzmi w kwocie około 3000 złotych oraz 1000 euro, należącą do niej kartą kredytową banku (...), dokumentem prawa jazdy na nazwisko G. Z., kartą pobytu na nazwisko G. Z. oraz znajdującymi się w torebce kluczami do mieszkania, restauracji i samochodu, dokumentacją służbową prowadzonej restauracji i telefonem komórkowym marki H. (...) o wartości 2000 złotych, co jednak nie nastąpiło z uwagi na postawę pokrzywdzonej oraz na skutek odepchnięcia go przez dwóch mężczyzn.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk

orzeka:

I. oskarżonego **P. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej G. Z. nawiązkę w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych.

III. zasądza na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata D. D. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Andrzej Chodkowski M. S. Witold Zbroszczyk

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 424 § 3 kpk, zgodnie z wnioskiem obrońcy oskarżonego, Sąd ograniczył sporządzenie uzasadnienia do wyjaśnienia podstawy prawnej tego wyroku oraz rozstrzygnięć o karze. Tym samym Sąd nie opisywał ustaleń odnoszących się w niniejszej sprawie do stanu faktycznego oraz nie oceniał zgromadzonych dowodów.

Aktem oskarżenia z dnia 29 listopada 2019 roku, P. S. został oskarżony o to, że w dniu 23 lipca 2018 roku w W., przy ul. (...) usiłował dokonać rozboju na osobie Z. G. w ten sposób, że po uprzednim wielokrotnym uderzeniu ww. drewnianym kijem o długości 0.5 metra po głowie, rękach i tułowiu, bezpośrednio zmierzał do zaboru w celu przywłaszczenia należącej do pokrzywdzonej skórzanej torebki koloru czarnego o wartości 200 złotych wraz ze znajdującą się w niej portmonetką z pieniędzmi w kwocie ok. 3000 złotych oraz 1000 euro, należącą do niej kartą kredytową banku (...), dokumentem prawa jazdy na nazwisko G. Z., kartą pobytu na nazwisko G. Z. oraz znajdującymi się w torebce kluczami do mieszkania, restauracji i telefonem komórkowym marki H. (...) o wartości 2000 złotych, co jednak nie nastąpiło z uwagi na postawę pokrzywdzonej oraz na skutek odepchnięcia go przez dwóch mężczyzn, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk (t. I, k. 150-155).

Na wstępie stwierdzić należy, że P. S. przyznał się do zarzucanego mu czynu. W oparciu o jego wyjaśnienia i pozostały materiał dowodowy ustalono ponad wszelką wątpliwość, że poprzez zachowania polegające na wielokrotnym uderzaniu pokrzywdzonej po głowie, rękach i tułowiu, próbował on osiągnąć zamierzony cel tj. dokonać rozboju na osobie G. Z., co jednak nie nastąpiło z uwagi na odepchnięcie go przez dwóch przypadkowych, przechodzących w pobliżu mężczyzn.

Oskarżony niewątpliwie działał w celu przywłaszczenia rzeczy materialnych znajdujących się w torebce pokrzywdzonej, tj. trwałego pozbawienia władztwa nad nimi przez G. Z.. Zabór ww. przedmiotów miał nastąpić wbrew woli pokrzywdzonej i na jej szkodę. Oskarżony chcąc zrealizować swój cel stosował przemoc w postaci najpierw znalezienia odpowiedniego narzędzia wywołującego strach u pokrzywdzonej (w tym przypadku kija) następnie uderzał tym przedmiotem pokrzywdzoną po głowie, rękach i tułowiu.

Rozważając kwestię rodzaju i wysokości kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 kk, nadto Sąd miał na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść.

Do okoliczności obciążających zaliczyć należało przede wszystkim wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego. Co prawda skazania wynikały z popełnienia przestępstw bez użycia przemocy, niemniej jednak świadczy to o tym, że skuteczność dotychczas stosowanych środków penalnych i próby oddziaływania przez nie na sposób bycia oskarżonego okazały się daleko niewystarczające.

Odnosząc się do stopnia społecznej szkodliwości czynu podkreślić należy fakt dokonania przestępstwa na szkodę swojego byłego pracodawcy. Okoliczność ta musi budzić szczególną dezaprobatę jeśli zważy się, że G. Z. już wcześniej „przyłapała” oskarżonego na innym przestępstwie i nie zdecydowała się wyciągnąć poważniejszych, wykraczających poza prawo pracy, konsekwencji. Także istotne było to, że działanie oskarżonego dalekie było od spontaniczności – zostało ono przemyślane i dużo wcześniej zaplanowane przez P. S..

Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył natomiast to, że P. S. swym zachowaniem nie utrudniał postępowania karnego. Już w momencie zatrzymywania go przez funkcjonariuszy policji i podczas składania pierwszych wyjaśnień przyznał się do zarzucanego mu czynu. Oskarżony nadto przeprosił pokrzywdzoną, przy czym sposób wyrażenia tych przeprosin na rozprawie wskazuje na szczerść tych intencji.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, za czyn stanowiący występki z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk, wymierzył oskarżonemu karę trzech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Orzekając karę pozbawienia wolności w ww. rozmiarze, Sąd miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w ramach prewencji indywidualnej oraz

potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej w społeczeństwie i cele prewencji generalnej, której zadaniem jest wyrobienie u sprawcy przekonania o nieuchronności kary. Zdaniem Sądu jest to kara sprawiedliwa, adekwatna do okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu, do stopnia jego społecznej szkodliwości oraz do stopnia winy oskarżonego. Z uwagi na to, Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania oskarżonemu winy. Jest on osobą pełnoletnią, dojrzałą, poczytalną, nie działał pod wpływem błędu i miał pełną świadomość bezprawności swego czynu. Działań oskarżonego nie usprawiedliwia w żaden sposób stan nietrzeźwości w jakim się znajdował podczas zdarzenia. Oskarżony sam wprowadził się w ten stan, a wobec powyższego przewidywał lub mógł przewidzieć swoje zachowanie.

Oceniając stopień winy oskarżonego, Sąd uznał, iż P. S. przypisanych mu czynów dopuścił się umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. W ocenie Sądu zachowania oskarżonego nic nie usprawiedliwia, dlatego stopień winy jest znaczny. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie P. S. wzbudza silną społeczną dezaprobatę. Skierowane jest przeciwko jednemu z podstawowych dóbr chronionych prawem, jakim jest mienie, własność, a więc przeciwko dobru, które w gradacji dóbr chronionych prawem usytuowane jest tuż za ludzkim życiem i zdrowiem.

Oskarżony wykazał wysoki stopień lekceważenia obowiązującego porządku prawnego, jego zachowanie świadczy o tym, że jest sprawcą nieprzypadkowym.

Zgodnie z art. 46 § 1 i 2 kk w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę.

Przytaczana regulacja, w sytuacji braku wniosku o orzeczenie środka kompensacyjnego, a jednocześnie w sytuacji pewnych deficytów o charakterze dowodowym odnoszących się do kwestii szkody i krzywdy daje możliwość zasądzenia kompensaty za pomocą nawiązki. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie brak było możliwości precyzyjnego określenia wysokości szkody doznanej przez G. Z., także ustalenia w zakresie rzeczywistej krzywdy doznanej przez pokrzywdzoną były utrudnione. Dlatego sięgając po instytucję nawiązki i ustalając ją w kwocie 5.000 złotych Sąd uznał, że suma ta choć w części zrekompensuje krzywdę jakiej doznała pokrzywdzona, zmniejszając negatywne doznania jakie odczuła w związku z popełnionym przestępstwem.

Ustalając wysokość należnego adwokatowi wynagrodzenia za obronę z urzędu, Sąd posiłkował się przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, co obligowało do zasądzenia kosztów w wysokości 600 złotych za stawiennictwo na pierwszym terminie rozprawy oraz po 120 złotych za każde następne. W niniejszej sprawie wynagrodzenie adw. D. D. przedstawia się następująco: stawiennictwo na rozprawach w dniach 26 marca i 18 kwietnia 2019 roku, co dało łączną kwotę 720 złotych.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił P. S. od zapłaty kosztów postępowania wobec orzeczenia w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz faktu, że nie posiada on środków majątkowych na ich uiszczenie.